

(Corriere Dello Sport - R.Maida) Dzień urodzin i dobrych wiadomości: to był przyjemny poniedziałek dla Romy, która znalazła się w Triggarii po wieczornym meczu z Palermo, aby rozpocząć przygotowania do meczu z Lyonem.

Wczoraj klub złożył życzenia trzem bardzo ważnym osobom dla historii klubu: pierwszym jest prezydent Pallotta, który skończył 59 lat i wkrótce będzie w Rzymie. Drugi i trzeci to dwaj gracze, którzy zdobyli scudetto, inspirując też słynny europejski comeback z Partizanem (właśnie z 2-4), który może zainspirować dzisiejszą Romę. Mowa o Bruno Contim i Sebino Neli, dwójce wciąż związane, na różne sposoby, z Romą. Pierwszy świętował w gronie rodzinnym 62 urodziny, drugi 56.

Wśród wirtualnych i nie urodzin cieszył się też Spalletti, wiedząc, że w pucharze będzie mógł mierzyć się z problemem obfitości. Po badaniach, którym się poddał, Diego Perotti powinien zostać powołany na mecz z Lyonem. Naciągnięcie mięśniowe, które zmusiło go do kilkudniowego zastopowania i stąd uniemożliwiło uczestnictwo w wyjeździe do Palermo, zostało praktycznie usunięte: Perotti powinien usiąść w czwartek na ławce, aby pomóc, jeśli to będzie konieczne, swoimi zmianami rytmu gry w trakcie spotkania.

Jeśli chodzi o pierwszy skład, Spalletti zamierza ocenić w spokoju, po tym jak widział postępy El Shaarawyego i Mario Ruiego w Palermo. Jest zamiar powtórzenia wyjściowej jedenastki z Parc OL, z jednym wyjątkiem, wstawieniem Ruedigera w miejsce Juana Jesusa, ale uwaga na niespodzianki. Właśnie Mario Rui walczy z Emersonem Palmierim, który w ostatnich tygodniach skarżył się na spadek kondycji. El Shaarawy powinien z kolei wrócić do gry, jeśli Roma wróci do gry czwórką w obronie: w tym przypadku wypadłby też Bruno Peres. I w ten sposób wyobraźmy sobie Romę, która gra o europejską przyszłość: Alisson, bramkarz pucharowy, za Ruedigerem, Fazio i Manolasem, jeden z dwójki Emerson i Mario Rui, w środku De Rossi i Strootman, tercet ofensywny Salah, Nainggolan i El Shaarawy i Dzeko w ataku. Na razie to tylko idea, ofensywny pomysł. Na najbliższych testach treningowych wszystko będzie jasne, choć Spalletti zamierza naprawdę wdrożyć ten system.

Autor: abruzzo